

Deweloper złożył prospekt

GIEŁDA JW Construction ma sporo atutów. Inwestorzy znają tę markę. Na parkiet spółka wejdzie bez pośredników.

JW Construction, największy deweloper na warszawskim rynku, złożył prospekt do Komisji Nadzoru Finansowego. Spółka zamierza zadebiutować, wchodząc na parkiet na plecach Energopolu Południe. Mimo że w 2006 r. podjęto uchwały w sprawie emisji akcji na potrzeby fuzji ostatecznie zrezygnowano z połączenia, doprowadzając do czarnej rozprawy udziałowców Energopolu.

— Samodzielne wejście na GPW jest zdecydowanie

lepszym rozwiązaniem. Inwestorzy wolą klarowne sytuacje, czyli wejście spółek frontowymi, a nie tylnymi drzwiami — mówi Michał Sztabler, analityk DM PKO BP.

Spółka planowała debiut w pierwszym półroczu 2007.

— To bardzo dobry moment na wejście dla deweloperów ze względu na popyt na tego rodzaju spółki. Wycena JW Construction będzie się opierać na wynikach z 2006 r., i będzie porównywana do Dom Development — dodaje analityk.

Według analityka, spółka jest dużym podmiotem z lubianej branży.

— Marka JW Construction jest rozpoznawana nawet

bardziej niż swego czasu Dom Development. Żal mogą mieć ci inwestorzy, którzy chcieli zarobić na Energopolu, a stracili, bo nie doszło do zapowiadanej fuzji. Jednak akcjonariusze Energopolu nie zostali do końca wystawieni do wiatru — dodaje Michał Sztabler.

Zgodnie z zawartym porozumieniem, deweloper zaofiaruje akcjonariuszom Energopolu połowę akcji, jakie zamierza sprzedać podczas planowanej oferty publicznej.

JW Construction był liderem wśród deweloperów 2006 r., sprzedając około 4100 mieszkań. Spółkę kontroluje Józef Wojciechowski. [ANP]